

Przygotowanie się zwierząt do zimy

Opracowała: Marta Rączy

Scenariusz zajęć zintegrowanych dla dzieci 6-letnich

Cel główny:

- zapoznanie dzieci ze sposobem przygotowania się zwierząt do zimy
- wzbogacanie wiadomości przyrodniczych z życia roślin i zwierząt w celu wyzwalania życzliwego i opiekuńczego stosunku do świata przyrody

Cele operacyjne:

Dziecko potrafi:

- rozpoznawać charakterystyczne cechy pór roku
- zrozumieć istotę zachodzących zmian i konieczność przystosowania się przyrody do aktualnej pory roku
- dostrzegać i opisywać różnice
- posługiwać się słownictwem związanym z bliższym i dalszym otoczeniem
- odtworzyć ciąg wydarzeń w ustalonej kolejności
- porządkować układy zbiorów wg ich wzrastającej i malejącej liczebności
- porządkować i klasyfikować
- posługiwać się liczebnikami głównymi i porządkowymi
- rozwiązywać zagadki
- dorysować brakujące elementy
- śpiewać piosenki
- współpracować w grupie

Forma pracy: indywidualna, zespołowa, z całą grupą

Metody pracy: słowna oglądowa, twórczych i praktycznych działań

Pomoce dydaktyczne:

- sylwety do teatrzyku
- ilustracje do jesieni (złota jesień i szaruga jesienna)
- ilustracje i napisy zwierząt
- symbol nocy i dnia
- odzież zimowa i letnia
- opaski na głowę z różną ilością liści
- kartki i farby plakatowe

Przebieg zajęć:

1. Porównywanie dwóch jesiennych ilustracji (szaruga jesienna i złota jesień) i określanie ich cech charakterystycznych.
2. Teatrzyk sylwet "Kosmatek"
3. Rozmowa na temat usłyszonej treści:
 - U kogo Kosmatek szukał mieszkania?

- Co robi zimą jeź?
 - Jak spędza zimę niedźwiedź?
 - Jak spędza zimę wiewiórka?
 - Jak przygotowują się do zimy zwierzęta, które nie zasypiają?
 - Gdzie spędza zimę bocian, wilga, jaskółka, kukułka itp.?
4. Ćwiczenie klasyfikacyjne (dobieranie odzieży do odpowiedniej pory roku).
5. Zabawa ruchowo-matematyczna "Jesienne liście":

Dzieci mają opaski w 4 kolorach, każda z różną liczbą liści. Na sygnał dźwiękowy dzieci mają odnaleźć swój kolor i ustawić się w szeregu od najmniejszej do największej liczby liści. Później ustawiają się od największej po najmniejszą liczbę liści.

6. Zagadki słowno-obrazkowe: wyjmowanie z worka obrazka zwierzęcia i zadawanie pytań dotyczących wyglądu, odżywiania, spędzania zimy.
7. Zabawa klasyfikacyjna - przypinanie napisów zwierząt pod symbolami nocy (zasypianie), dnia (niezasypianie).
8. Malowanie jesiennego krajobrazu:
- dostrzeżenie różnic pomiędzy złotą jesienią, a szarugą jesienną (kolorystyka, nastrój).
 - dobór barw.
 - sprecyzowanie zadania (nagie, jesiennie drzewa ozdabiamy kolorowymi plamami, według uznania)
 - ocena prac.
9. Wspólny śpiew piosenki "Jesienny kujawiaczek"

Kosmatek

- Jestem Kosmatek. Nie potrzebuję nikogo pytać, czy jesień nadeszła. Jest tak zimno, że nie wystarczy mi nawet mój kubraczek. Koniecznie muszę poszukać sobie mieszkania na zimę. Chyba pójde do lasu, tam jest o wiele ciszej. Wskoczę w tę kupkę liści, to się trochę ogrzeję. Oj, oj, co mnie tak kłuje?

- Fu, fu, a co to znowu? Czego tu szukasz ?

- Co to za zwierzę całe najeżone kolcami!

- A ty kto jesteś ? Wchodzisz tak niegrzecznie do mojego zimowego mieszkania.

- Ja jestem Kosmatek z bajki. Nie gniewaj się, nie wiedziałem, że tu mieszkasz.

- Daruję ci, skąd mogłeś wiedzieć, że my, jeże, zasypiamy na zimę pod okryciem z suchych liści. A najbardziej lubimy, kiedy śnieg wszystko zasypie. Wtedy nikt się nie domyśli, gdzie my jesteśmy.

- A co jesz w czasie zimy ?

- Nic nie jem. Śpię.

- Chciałem cię prosić o gościnę no zimę, ale skoro ty nic nie jesz i śpiesz, i jeszcze masz te kolce, to chyba tego nie zrobię.

- To może znajdziesz sobie mieszkanie u niedźwiedzia?

- U niedźwiedzia mówisz? A jakie on ma mieszkanie?

- Jest pod wywróconym drzewem, to gawra.

- A czy niedźwiedź ma dużo kolców?

- Nie, ma miękkie kudły. Idź już, bo chce mi się spać.

- Idę i idę, a tego niedźwiedzia nie widać. O, jest drzewo. Ale jak do niego dojść, kiedy przed nim jest taka wielka góra porośnięta brązową trawą? Trudno, trzeba przejść przez tę górę. Ratunku! Ona się rusza! Spadam!

- A-a-a-psik!

- Na zdrowie, bury misiu!

- Dziękuję, wiewiórko.

- A to historia! O mało co wpadłbym do dziurki od nosa tego olbrzyma.

- A co tam za mucha brzęczy?

- To ja, Kosmatek, a nie żadnamucha. Nie zbliżaj się do mnie. bo mnie zgnieciesz swoją wielką łapą. Ja szukam niedźwiedzia. Chcę u niego zamieszkać.

- Ja jestem niedźwiedź i nie możesz u mnie mieszkać, bo jestem ciężki i mogę ci zrobić krzywdę.
- Chodź ze mną, Kosmatku. Zapraszam cię do mojej dziupli. Jest ciepła, miękka, mam zapas orzeszków, którymi się z tobą podzielę. Spędzimy razem zimę.